

ILONA BŁASZCZYK

À Pierre – mon professeur de philosophie

LUCJUSZ ANNEUSZ SENEKA – MISTRZ SŁOWA, NAUCZYCIEL ŻYCIA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Podjmując się, w dzisiejszej rzeczywistości, rekonstrukcji myśli Seneki dotyczących człowieczeństwa oraz wartości, które M. Łobocki definiuje jako „to wszystko, co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądania, co łączy się z pozytywnymi przeżyciami i stanowi jednocześnie cel dążeń ludzkich”¹, stawiamy wobec pytania: czy rozważania i refleksje filozofa odpowiadają na pytania, które zadają współcześnie ludzie? W niniejszym artykule podjęto próbę wyjaśnienia, że mimo upływu wieków, słowa rzymskiego mędrca – podnoszące zagadnienia związane z różnorodnymi kategoriami w starożytnych koncepcjach etycznych, jak i pozytywnymi ideami (miłość, przyjaźń, prawdomówność, szacunek dla drugiego człowieka), ukie-runkowującymi działania ludzkie – nie straciły na aktualności. Zastanawiamy się przecież, niejednokrotnie, dlaczego cierpimy, jak być szczęśliwym, próbujemy pogodzić się z nieuchronnością śmierci, pragniemy przyjaźni i akceptacji, poszukujemy sensu życia. Niektórzy, nie odnajdując się w otaczającym

Dr ILONA BŁASZCZYK – Bydgoska Szkoła Wyższa; e-mail: poppeasabina63@gmail.com

¹ M. ŁOBOCKI, *Pedagogika wobec wartości*, w: B. ŚLIWERSKI (red.), *Kontestacje pedagogiczne*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 1993, s. 125; por. U. OSTROWSKA, *Aksjologiczne podstawy wychowania*, w: B. ŚLIWERSKI (red.), *Pedagogika*, t. I: *Podstawy nauk o wychowaniu*, Gdańsk: GWP 2006, s. 398.

ich świecie, tworzą alternatywną, mityczną rzeczywistość, tęskniąc za minionymi czasami, gdy ludzie byli lepsi, mieli mniej wad, a młodzież lepiej wychowana. Odpowiedzi na tego rodzaju dręczące nas dylematy oraz codzienne problemy możemy znaleźć właśnie w pismach Seneki, który mieniąc się wychowawcą i nauczycielem życia mieszkańców Imperium Romanum, filozofię, zwłaszcza etykę, uczynił skarbnicą rad oraz wzorów postępowania. Rozwinął praktyczną naukę o cnotach (panowanie nad sobą, umiarkowanie pragnień, niezależność). Pragnął ponadto, by jego zalecenia służyły także potomnym: „Dla niewielu zrodziłby się ten, kto by miał na myśli tylko ludzi swego pokolenia”².

Analiza dzieł filozofa skłania ku refleksji, że fundamentalne zasady i wartości kierujące ludzkim życiem wykazują dużą stabilność, a tym samym ciągłość kulturową³. Myśli Seneki wpisują się więc w nurt, powstałego na przełomie XIX i XX wieku, współczesnego perenializmu. Według perenialistów skoro natura ludzka jest niezmienna, stałe muszą też być podstawowe modele edukacyjne. W nauczaniu i wychowaniu winno się kłaść nacisk na powszechne oraz zawsze aktualne kwestie dotyczące ludzkiej egzystencji, do których zaliczamy zasady prawdy, dobra i piękna. Reguły perenializmu – podobnie jak u Seneki – są ponadczasowe, ponadprzestrzenne, odnoszą się do każdej kultury⁴.

Ponadto słowa filozofa są nam tak bliskie, ponieważ przywołują paralelne nakazy ewangeliczne, takie jak powszechne braterstwo, miłość, nadzieja, konieczność przebaczenia, dowartościowanie każdej istoty ludzkiej⁵. „Jeśli chcemy być sprawiedliwymi sędziami wszystkich spraw, to bądźmy przede wszystkim przekonani o tym, że nikt z nas nie jest bez winy”⁶. Seneka „[...] pisał o duchowych aspektach natury ludzkiej, a także o wpływie Bóstwa⁷ na

² SENEKA, *Ep. morales*, LXXIX, 17. Wszystkie cytaty wg: L.A. SENEKA, *Listy moralne do Lucyljusza*, tł. W. Kornatowski, Warszawa 1961.

³ J. MARIAŃSKI, *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989, s. 137-173.

⁴ H. ZIELIŃSKA-KOSTYŁO, *Rekonstrukcjonistyczne koncepcje zmiany społecznej poprzez edukację. Antropologia pedagogiczna Theodore'a Bramelda*, Toruń 2005, s. 59-68; H. KOSTYŁO, *Rekonstrukcjonizm społeczny: wzajemność oddziaływań kultury i edukacji*, „Forum Oświatowe” 2012, nr 47, s. 15-32; G.L. GUTEK, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, tł. A. Kacmajor, A. Sulak, Gdańsk 2003, s. 281-293.

⁵ G. REALE, *Historia filozofii starożytnej*, t. IV, tł. E.I. Zieliński, Lublin 1999, s. 99.

⁶ SENEKA, *De ira*, II. XXVIII, 1. Cytaty z pism filozoficznych według: L.A. SENEKA, *Pisma filozoficzne*, t. I-II, tł. L. Joachimowicz, Warszawa 1965, lub: L.A. SENEKA, *Myśli*, wybrał, przełożył i opracował S. Stabryła, Kraków 1989.

⁷ U Seneki widać bardzo wyraźne wahania w sposobie myślenia o Bogu (G. REALE, *Histo-*

ludzkie życie”⁸. Poprzez rozpowszechnienie legendy o ochrzczeniu się Seneki słowa filozofa przeszły swoistą kulturową integrację z chrześcijaństwem. Do apokryficznej korespondencji między Seneką i św. Pawłem odwoływali się m.in. św. Augustyn, Piotr Abelard, Honoriusz z Autun czy Wincenty z Beauvais⁹. Św. Cyprian znał dobrze *De providentia* i mimo dystansu wobec stoicyzmu, cytował niektóre zdania Rzymianina słowo po słowie¹⁰. Stoicka etyka i koncepcja człowieka weszła w oficjalny obieg myśli chrześcijańskiej, stając się dla patrystyki zachodnich pisarzy wzorem. Ślady lektury *Listów moralnych do Lucyliusza* można znaleźć nawet w Regule św. Benedykta¹¹.

Na popularność i zachowanie dorobku filozofa wpłynęło również to, że jest autorem „[...] celnych, błyskotliwych sentencji. Do dziś uważa się, że wśród rzymskich pisarzy i filozofów znaczeniem ustępuje tylko Cyceronowi”¹².

Seneka jako mistrz analiz psychologicznych¹³, doskonały obserwator otaczającej go rzeczywistości, narzekał na upadek obyczajów w czasach, w których przyszło mu żyć. Jednak wcale nie uważał, że jest to spowodowane wyłącznie specyfiką ówczesnych uwarunkowań społeczno-kulturowych. Przeciwnie, skłonność do ulegania afektom (gniew, pijaństwo, kłamstwo, nadmierna chęć bogacenia się itd.) kładł na karb ułomności ludzkiej natury, która zawsze pozostanie taka sama. Te przemyślenia są tożsame z założeniami dzisiejszego perenializmu¹⁴. „Na te same występki narzekali nasi ojcowie i praojcowie,

ria filozofii starożytnej, s. 104-107). Z jednej strony Bóg jest opatrnością, immanentnym rozumem, który kształtuje materię, jest naturą, jest fatum. Z drugiej strony Seneka akcentuje uprzywilejowaną rolę Boga, który jest przyczyną samego siebie i przyczyną wszystkiego, najpotężniejszym stwórcą i rządcą, i przeciwstawia Boga materii, tak jak duszę przeciwstawia się ciału, posuwając się w ten sposób w kierunku przeciwnym wymaganiom immanentyzmu i panteizmu. Bóg Seneki nabiera rysów duchowych, a nawet osobowych, wysłuchuje ludzi, widzi i kocha ich, a szczególnie jest przyjacielem tego, kto jest dobry. Zob. też: J. JARZĘBIAK, *Zarys teologii stoickiej*, „Acta Universitas Lodzianensis. Folia Philosophica” 23(2010), s. 175-182.

⁸ V.J. BOURKE, *Historia etyki*, tł. A. Białek, Toruń 1994, s. 38.

⁹ Ks. K. OBRYCKI, *Apokryficzna korespondencja między Seneką i św. Pawłem*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10(1997), s. 219-222.

¹⁰ W. TUREK, *Człowiek w obliczu cierpienia: „De providentia” Seneki i „De mortalitate” św. Cypriana*, „Studia Płockie” 24(1996), s. 134.

¹¹ B. SZUBERT, *O wewnętrznym poczuciu wolności*, „Śląskie Studia Teologiczno-Historyczne” 1996, nr 29, s. 180-181.

¹² E. WESOŁOWSKA, *Rzymska literatura wygnańcza*, t. I: *Cyceron i Seneka*, Poznań 2003, s. 191.

¹³ G. REALE, *Historia filozofii*, s. 109.

¹⁴ H. ZIELIŃSKA-KOSTYŁO, *Redukcjonistyczne koncepcje*, s. 59-60.

na te same narzekamy i my, na te same narzekać będą nasi potomni”¹⁵. Głosił potrzebę ciągłego poszukiwania prawdy, broniąc swej duchowej wolności wobec nauk szkoły stoickiej:

I owszem, będę korzystał z utartej już drogi, lecz jeśli znajdę drogę krótszą lub równiejszą, obiorę ją sobie. Ci, którzy kroczyli przed nami, nie są naszymi panami, jeno przewodnikami. Prawda jest dostępna dla wszystkich, ale nie jest jeszcze całkowicie opanowana. Znaczną jej część została do zdobycia także dla przyszłych pokoleń¹⁶.

Niepozbawione komplikacji i osobistych dramatów życie Seneki (np. wygnanie na Korsykę, śmierć przyjaciela – Anneusza Serena), jego słabości, z którymi się zmagał (majątek, który zgromadził; aprobowanie niektórych posunięć politycznych Nerona, w imię wyższego dobra, tzn. pomyślności Rzymu; pośmiertne, publiczne ośmieszenie Kaliguli i Klaudiusza), porażki (utrata wpływu na cesarza, klęska jego poczyńców jako wychowawcy), sprawiają, że rzymski stoik właśnie poprzez popełnione błędy jest nam dodatkowo bliski. Natomiast jego rady oraz moralne napomnienia, wynikające nie tylko z teorii, lecz również z osobistych, gorzkich doświadczeń, są tym bardziej rzetelne. Pozycja na dworze, zaangażowanie w politykę, związki ze zdeprawowanymi ludźmi sprawiły, iż już pisarze starożytni zarzucali Senece egzystencję niezgodną z zasadami, które głosił. I choć owe zarzuty są w części uzasadnione, nie umniejsza to w żadnym stopniu mocy słów filozofa. Poznał przecież z bliska, do czego prowadzą nadmierna ambicja, chciwość, nieprawość, zakłamanie, więc tym bardziej wiedział, czego unikać oraz przed czym przestrzegać ludzkość:

Właściwą drogę, którą późno poznałem i zmęczony błędami innym pokazuję. [...] Pracuję na rzecz przyszłych pokoleń, spisuję pewne myśli, które mogą im być przydatne. Zbawienne pouczenia jakby mikstury pożytecznych leków powierzam pismom, skoro na moich wrzodach doświadczyłem ich skuteczności¹⁷.

Musimy też przyjąć tłumaczenie moralisty, iż „Nie czynią tego filozofowie, czego nauczają. Wiele jednak czynią już przez to samo, że nauczają, że wypracowują w swoich umysłach szlachetne idee”¹⁸.

¹⁵ SENEKA, *De beneficiis*, I. 10, 1.

¹⁶ SENEKA, *Ep. morales*, XXXIII, 11; G. REALE, *Historia filozofii*, s. 101.

¹⁷ SENEKA, *Ep. morales*, 8. 2; F. COPLESTON, *Historia filozofii*, t. I, tł. H. Bednarek, Warszawa 1998, s. 484.

¹⁸ SENEKA, *De vita beata*, 20. 1, tł. L. Joachimowicz.

Trwanie pewnych idei stoicyzmu (życia w zgodzie ze sobą – z własnym rozumem; podporządkowanie emocji rozumowi i woli – bez tego niemożliwy jest harmonijny rozwój ani szczęście; umiłowanie wolności, niemożność życia bez przyjaźni i miłości) jest niezwykłym zjawiskiem w dziejach filozofii, zasługującym na osobne opracowanie, a niewątpliwie przyczynili się do tego stoicy rzymscy, wśród których na pierwszym miejscu wymienić trzeba Senekę¹⁹. Jego twórczość – „zjawisko zupełnie niepowtarzalne przez swą wciąż nieustającą żywość i aktualność”²⁰ – pozwala dostrzec, rozpatrywać oraz szukać odpowiedzi dotyczących dylematów etycznych ludziom XXI wieku. „Niech człowiek nie da się zepsuć przez rzeczy zewnętrzne i niech będzie niepokonanym [...], wierzącym w siebie, a na złe i dobre gotowym – artystą życia [...]”²¹.

Stoicy jako pierwsi kierowali się maksymą: *Homo sacra res homini* (Człowiek dla człowieka jest rzeczą świętą)²². Marcel Mauss właśnie stoikom przypisuje szerzenie szacunku dla osoby²³. Seneka, wyprzedzając swą epokę, zdecydowanie popierał tę ponadczasową (niestety nie zawsze i nie przez wszystkich realizowaną) ideę. Wystąpił przeciw nierównościom społecznym oraz niewolnictwu. W *Liście 47* napisał: „*Są to niewolnicy*. Owszem, lecz i ludzie. *Są to niewolnicy*. Owszem, lecz i współtowarzysze. *Są to niewolnicy*. Owszem, lecz i pokorni przyjaciele”²⁴. Obecnie nie mamy już do czynienia z niewolnictwem jako władzą totalną, tzn. nieograniczoną i nieustającą w czasie władzy swego pana²⁵. Obserwujemy natomiast wieloraki wyzysk jednostki jako siły roboczej, ekonomiczne uzależnienie pracobiorcy od pracodawcy, pozwalające na wymóg ciągłej dyspozycyjności oraz bezdyskusyjnego podporządkowania. Doświadczamy nieprawości ze strony osób sprawujących władzę. W tym kontekście jakże współcześnie brzmią słowa: „Żyj z niższym tak, jak chciałbyś, by wyższy żył z tobą”²⁶.

¹⁹ B. SZUBERT, *O wewnętrznym poczuciu wolności*, s. 180.

²⁰ G. ŻUREK, „*Servi sunt*”. *Immo homines*, „Meander” 22(1967), nr 5, s. 216.

²¹ SENEKA, *De vita beata*, VIII, 3, t. Stabryła.

²² H. MARKIEWICZOWA, *Wybrane zagadnienia z historii wychowania*, cz. I, Warszawa 2006, s. 90.

²³ M. OSSOWSKA, *Normy moralne, próba systematyzacji*, Warszawa 1985, s. 69.

²⁴ SENEKA, *Ep. morales*, XLVII, 1; G. ŻUREK, „*Servi sunt*”, s. 217.

²⁵ L. SCHUMACHER, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, t. B. Mrozewicz, Poznań 2005, s. 15.

²⁶ SENEKA, *Ep. morales*, XLVII, 11.

Nie sposób w jednym artykule omówić wszystkich wartości oraz kategorii w koncepcji etycznej Seneki. Z tego powodu, dokonując wyboru, skupiono się na przyjaźni, szczęściu, cierpieniu, lęku przed śmiercią, miłości, nadziei, kłamstwie i prawdomówności oraz odpowiedzialności za wypowiedane słowa.

PRZYJAŻŃ

Jedna z najistotniejszych więzi łączących ludzi, opierająca się na współodczuwaniu określonych stanów emocjonalnych. Stanowi zespół pewnych elementów psychicznych oraz postaw moralnych²⁷. Filozof bardzo wysoko ocenił wartość przyjaźni, umieścił ją – podobnie czynimy dzisiaj – w intymnym, indywidualnym świecie doznań człowieka²⁸, podczas gdy dla Rzymian był to również czynnik swoiście pojmowanego ładu społecznego²⁹. Uważał przyjaźń za wspaniałą, zgodną z naturą cnotę³⁰. Przyznał nawet, że po utracie przyjaciela, Anneusza Serena, doświadczył niegodnej mędrca namiętności, nadmiernej rozpacz³¹. Dla Seneki tylko *amicitia vera* stanowiła podstawę do budowania trwałych, odpornych na przeciwności losu relacji³². Gardził ludźmi, którzy zawierają przyjaźń, mając na widoku jedynie własne korzyści, takie związki nazywał chwilowymi. Formułuje ponadczasowy wniosek: „[...] ci, którym dobrze się powodzi, oblegani są przez tłumy przyjaciół, podczas gdy wokół ludzi dotkniętych niepowodzeniem panuje pustka”³³. Dziś, w dobie pogoni za sukcesem i pieniędzmi, wielu z nas dotyka tego rodzaju doświadczenie. Mamy wtedy okazję poznać autentycznych *amici*, tych którzy

²⁷ S. JEDYNAK (red.), *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz 1994, s. 189.

²⁸ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 9; XLVIII, 2; *De tranquillitate animi*, VII, 3, tł. L. Joachimowicz.

²⁹ W okresie pryncypatu panujący traktował najgodniejszych obywateli (senatorów i ekwitów) jako swych *amici*. Ten charakter stosunków pełnił ważną rolę zarówno w życiu politycznym, jak i prywatnym; więcej zob.: G. ALFÖLDY, *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, tł. A. Gierlińska, Warszawa 1991, s. 141-142.

³⁰ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 8; CIX, 15.

³¹ SENEKA, *Ep. morales*, LXIII, 14-15; P. GRIMAL, *Seneka*, tł. J.R. Kaczyński, Warszawa 1994, s. 144-146.

³² SENEKA, *Ep. morales*, VI, 2; XLVIII, 2; LXXIV, 24-27; *De beneficiis*, VII, 14, 4; tł. Joachimowicz.

³³ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 9.

trwają przy nas niezależnie od okoliczności. Odczuwamy wówczas, co nieraz sprawia ból, jak wielu przybierało jedynie maskę przyjaźni. Popęłniamy od wieków ten sam błąd, co Rzymianie: nie potrafimy od razu rozróżnić przyjaciół od otaczającego nas, w okresie prosperity, grona klientów³⁴.

Filozof przyrównuje wzajemne braterstwo do uczucia, jakim darzą się zakochani: „Czyż tedy kocha ktoś dla zysku? Czyż kocha gwoli zdobycia zaszczytów lub sławy?”³⁵. „Do serca trzeba go przyjąć, w sercu zachować i tam go ukrywać”³⁶.

Piękną i zrozumiałą dla współczesnego odbiorcy pochwałę przyjaźni zawarł w napisanym w czasie wygnania na Korsykę epigramacie:

Kryspie, opoko moja, kotwico na morzu niedoli,
Ty, który błyszczałbyś świetnie i w trybunale pradawnym,
Okazujący swą moc tylko wtedy, gdy chcesz komuś pomóc,
Tyś brzeg, tyś ziemia pewna dla tonącego żeglarza,
Chluba dla wszystkich druhów, zamek bezpieczny wśród burzy,
A teraz, w mojej udźce, jedyna myśl niebolesna:
Myśl o przyjaźni wiernej, o męstwie pogodnym i twardym,
O sercu, gdzie miód mądrości złożyły pszczoły attyckie.
Dla dziada wymownego, dla ojca największą tyś chwałą.
Ten, komu ciebie braknie, jest prawdziwie wygnany.
Więc teraz, kiedy leżę przykuty do głazów tej ziemi,
Czy biegniesz ku mnie myślą, której nic spętać nie może?³⁷

Dla Seneki istotę *amicitiae* stanowiły przede wszystkim wzajemne, serdeczne stosunki, nie zaś grzeczność przejawiająca się tylko w zewnętrznym

³⁴ Związki patron–klient były odzwierciedleniem struktury władzy i autorytetu społeczności Imperium Romanum. *Clientes* pozostawali w stosunku zależności od patrona (pierwotnie z reguły patrycjusza). Odgrywali niebagatelną rolę w życiu politycznym i społecznym. Patron wspierał klienta, który w zamian za to winien mu był szacunek i oddanie (M.L. FINLEY, *Polityka w świecie starożytnym*, tł. D. Kozińska, Kraków 2000, s. 47-48; A. ŁOŚ, *Struktury społeczne w epoce wczesnego cesarstwa (27 p.n.e.-235 n.e.)*. *Warstwy wyższe*, w: J. WOLSKI, T. KOTULA, A. KUNISZ (red.), *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*, Kraków 1994, s. 281-317). *Clientes* codziennie rano spełniali swój obowiązek wobec patrona – przychodzili złożyć mu wizytę, pokłonić się (*salutationes*), a jednocześnie zorientować się, czy jest on im nadal przychylny oraz jaką pozycję zajmują w kolejce po łaski. W *salutationes* oprócz klientów uczestniczyli także *amici*. Przyjaciółmi nazywano osoby z reguły należące do jednego środowiska społecznego.

³⁵ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 11.

³⁶ SENEKA, *De beneficiis*, VI. XXXIV, 5; tł. L. Joachimowicz.

³⁷ Z. KUBIAK, *Muza rzymska. Poezja starożytnego Rzymu*, Warszawa 1992, s. 125.

zachowaniu³⁸ oraz obopólne, bezgraniczne zaufanie³⁹. Filozof wskazywał i radził, gdzie oraz w jakich okolicznościach zdobywać przyjaciół: „Szukaj [...] ale nie tam, gdzie prawdziwego nie znajdziesz. Szukaj pośród sztuk wyzwolonych, w spełnianiu czynów moralnie dobrych; szukaj wśród trudów, przy pracy. Przy winie przyjaciela się nie szuka”⁴⁰.

Rzymski stoik nie ograniczał bynajmniej liczby ludzi, z którymi może nas łączyć powinowactwo duchowe: „Wielką przyjemność sprawia zaś nie tylko korzystanie z dawnej i utrwalonej przyjaźni, ale też zapoczątkowanie czy przygotowywanie nowej”⁴¹, by pośród burzy życia nie stać tylko jednej kotwicy⁴². *Amicissimus*⁴³ będzie się cieszył z naszego powodzenia, tak jak z własnego⁴⁴, podniesie na duchu w czasie nieszczęścia bądź choroby⁴⁵.

Człowiek, według Seneki, ma wrodzoną wrażliwość na piękno oraz powab przyjaźni, dlatego „[...] istnieje w nas i taki bodziec, który sprawia, że szukamy przyjaciół”⁴⁶. Trzeba jednak nauczyć się odróżniać ich od zwykłych, oczekujących korzyści pochlebców⁴⁷.

MIŁOŚĆ I NADZIEJA

Erich Fromm napisał, że dla większości ludzi problem miłości tkwi przede wszystkim w tym, żeby być kochanym, a nie w tym, by kochać⁴⁸. Tymczasem gotową odpowiedź znajdujemy w *Listach* stoickiego mistrza: „Wskażę ci środek, który wzbudza miłość bez leku, bez ziół i żadnego czarodziejskie-

³⁸ SENEKA, *De beneficiis*, VI. XXXIV, 2-3, tł. L. Joachimowicz; B. ŁAPICKI, *Etyczna kultura starożytnego Rzymu a wczesne chrześcijaństwo*, Łódź 1958, s. 70.

³⁹ SENEKA, *Ep. morales*, III, 2; XLVIII, 2.

⁴⁰ SENEKA, *Ad Gallionem de Remediis Fortuitorum Liber*, XV, 2 (cytaty według: L.A. SENEKA, *Do Galliona. Księga o sposobach na przypadki*, tł. D. Gościński, „Meander” 1982, nr 7-8, s. 325-332); *Ep. morales*, XIX, 11.

⁴¹ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 6.

⁴² SENEKA, *Ad Gallionem de Remediis Fortuitorum Liber*, XV, 2.

⁴³ Prawdziwy przyjaciel.

⁴⁴ SENEKA, *Ep. morales*, CIX, 15.

⁴⁵ SENEKA, *Ep. morales*, LXXVIII, 4; LXXXV, 29.

⁴⁶ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 17.

⁴⁷ SENEKA, *Ep. morales*, XLV, 7.

⁴⁸ E. FROMM, *O sztuce miłości*, tł. A. Bogdański, Warszawa 1971, s. 14; zob. też: B. KROMOLICKA, *Organizująca siła miłości*, „Analiza i Egzystencja” 2012, nr 18, s. 77-91.

go zaklęcia: jeśli chcesz być kochany, kochaj”⁴⁹. Seneka łączy miłość z przyjaźnią⁵⁰, widzi jednak pewną różnicę: „[...] przyjaźń zawsze jest pomocna, miłość niekiedy nawet szkodliwa”⁵¹. Jej zgubny wpływ ujawnia się szczególnie w związku między kobietą i mężczyzną, ponieważ „[...] namiętności równie źle wykonują rozkazy, jak i wydają”⁵².

Według Seneki miłość to uczucie bardzo nietrwałe, dlatego małżeństwo nie może opierać się jedynie na zasadzie spełnionych oczekiwań. Nic nie jest darem losu – na szczęście trzeba zapracować. Aby mieć dobrą żonę, męża lub dzieci, trzeba na co dzień świadczyć sobie dobrodziejstwa (okazywać uczucia), żyć zgodnie z nakazami natury i moralności⁵³. Wskazówki, jak kształtować swe wzajemne relacje, małżonkowie mogą odnaleźć w filozofii⁵⁴. „Są pewne powinności męża, ale i nie mniejsze są powinności żony. Są to zobowiązania dwustronne, oparte na równowadze praw i powinności”⁵⁵. Dom, żona i dzieci to dla Seneki dobra (obok wolności, czystego sumienia), bez których żyć wprawdzie możemy, ale bez nich – śmierć jest bardziej pożądana⁵⁶.

Tyle jest rodzajów miłości, ilu jest ludzi. Miłość sama w sobie jest światem, który nas otacza. „O ileż szerszy zasięg mają nakazy powinności niż prawa! Jak wiele od nas wymaga miłość, ludzkość, sprawiedliwość, wierność, a nic o nich nie ma w państwowych kodeksach”⁵⁷.

Szczególne miejsce w rozważaniach filozofa zajmują uczucia, jakim matka i ojciec darzą swe dzieci. Zdaniem Seneki, zgodnie z nakazami natury, chcą dać im więcej, niż sami otrzymali. Nieustannych trosk przysparza rodzicom niepewność o przyszłość dzieci – kim będą, czy życie ich będzie godne, czy spełnią pokładane w nich nadzieje i oczekiwania. Otaczają je nieustanną opieką, chronią od wszelkich zagrożeń⁵⁸. W ujęciu Seneki władza rodziciel-

⁴⁹ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 6.

⁵⁰ SENEKA, *Ep. morales*, IX, 6, 8-9; XXXV, 1-4.

⁵¹ SENEKA, *Ep. morales*, XXXV, 1.

⁵² SENEKA, *De ira*, I. IX, 4, tł. L. Joachimowicz.

⁵³ SENEKA, *Ep. morales*, 25. 1-2; 44, 3; 66. 26-27, 36-38; 74. 22-25; 75. 3; *De beneficiis*, I. 1, 10; III. 38, 3; IV. 33, 1-2, tł. L. Joachimowicz.

⁵⁴ SENEKA, *Ep. morales*, 94. 1-3.

⁵⁵ SENEKA, *De beneficiis*, II, 18, 1, tł. L. Joachimowicz.

⁵⁶ SENEKA, *De beneficiis*, I. 11, 4, tł. L. Joachimowicz.

⁵⁷ SENEKA, *De ira*, II. XXVIII, 2-3, tł. S. Stabryła.

⁵⁸ SENEKA, *De beneficiis*, III. XXXVI, 1-3; III. XXXVII, 3; IV. XVII, 2; V. V, 2-3; VI. XXIV, 1-2; *De consolatione ad Marciam*, XX, 8; *Ep. morales*, LXVI, 26-27; LXXIV, 1-2, 22; *De ira*, III, VI, 1.

ska winna opierać się w znacznie większej mierze na *pietas*, nie zaś *potestas*⁵⁹. W *De clementia* przytacza opowieść o zachowaniu rzymskiego ekwity, Trychona, który zachłostał na śmierć swego syna. Czyn ten spotkał się jednak z tak powszechnym potępieniem, iż dopiero osobista interwencja cesarza Augusta uratowała tyrana przed samosądem – wzburzony tłum ojców i synów chciał go zakłuć na rynku rylcami. Jest to dobry przykład liberalizacji i zmian, jakie zaszły w obyczajowości I wieku. Według prawa ojciec mógł uśmiercić syna, nie było jednakże społecznego przyzwolenia na tego rodzaju zachowanie⁶⁰. W dzisiejszych czasach, choć dziecko jest chronione przez konstytucję oraz liczne ustawy⁶¹, warto zwrócić uwagę na występujący we współczesnej pedagogice nurt, który został przez jego animatorkę – M. Łopatkową – określony mianem pedagogiki serca. Wprowadza on w miejsce władzy rodzicielskiej kategorię pieczy rodzicielskiej, opartej na założeniu, że dziecko powinno podlegać opiece rodziców, ich troskliwości, autorytetowi ich serca i ducha, a nie rodzicom jako osobom fizycznym z prawnym instrumentem władzy⁶². Prof. B. Śliwerski napisał, że „[...] pedagogika serca jest tym nurtem we współczesnej pedagogice, który powinien zainteresować każdego pedagoga ze względu na jego głęboko humanistyczny charakter i krytyczny osąd rzeczywistości oświatowej”⁶³.

⁵⁹ SENEKA, *De providentia*, II, 5; *De beneficiis*, II, XI, 5-6; III, 31, 3-4. Już od czasów późnej republiki postępowanie rodziców wobec dzieci regulowała zasada *pietas erga liberos*, ograniczająca działanie *patria potestas*; więcej na ten temat zob.: H. KOWALSKI, *Pietas jako wyznacznik odniesień między rodzicami a dziećmi w republikańskim Rzymie*, w: J. JUNDZIŁ, D. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK (red.), *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Starożytność – Średniowiecze*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego 2002, s. 90-94. *Pietas* – jedna z ważniejszych cnót propagowanych w systemie etycznym starożytnego Rzymu. *Pietas*, w kontekście rodziny, wywodziła swój początek ze stosunku i zobowiązań wobec duchów przodków, którzy zgodnie z wierzeniami opiekowali się rodziną. Kolejne rozumienie *pietas* odwoływało się do odpowiednich relacji rodziców wobec dzieci (*pietas erga liberos*) oraz dzieci wobec rodziców (*pietas erga parentes*). Oznaczało to poszanowanie i oddawanie czci obojgu rodzicom, a ponadto uczucia miłości i wdzięczności żywione przez dzieci. Okazywanie szacunku rodzicom stanowiło nakaz religijny i obyczajowy o głębokim sensie wychowawczym. Więcej o *pietas* zob.: A. OSSOWSKA-ZWIERZCHOWSKA, *Pietas*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. IV, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2005, s. 374.

⁶⁰ SENEKA, *De clementia*, I, XVI, 3.

⁶¹ *Krajowy system ochrony dziecka*; <http://www.kuratorium.waw.pl/pl/news/6846/krajowy-system-ochrony-dziecka.html>

⁶² *Pedagogika serca*, w: B. ŚLIWERSKI, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 1998, s. 93-103.

⁶³ B. ŚLIWERSKI, *Z sercem o pedagogice serca*, <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2012/12/z-sercem-o-pedagogice-serca.html>

Dla stoickiego mędrca niedoścignionym ideałem matki była jego własna rodzicielka – Helvia, o której zawsze wypowiadał się z miłością i szacunkiem. Pamiętał chwile, gdy brała go na ręce i tuliła, otaczając codzienną czułą opieką. Wspominał jej całkowite oddanie dla potomstwa (Seneka miał dwóch braci: starszego – Galliona i młodszego – Mełę), wychwalał jej skromność, pracowitość, mądrość⁶⁴. „Ty dla naszej dziecięcej hojności zawsze o kreślałaś właściwą miarę, choć dla swej własnej nie określałaś żadnej”⁶⁵. Zdaniem filozofa miłość matki do dziecka w samej swej istocie nie jest uzależniona od żadnego warunku – kocha za sam fakt istnienia⁶⁶. Płód już w kobiecym łonie – z woli i ustanowienia natury – otaczany jest opieką, dlatego też po przyjściu na świat potrzebuje kogoś najbliższego i najpewniejszego – matki⁶⁷.

Pozbawiony ciepłego i miękkiego spowicia macierzyńskich wnętrzności, owiany zostałeś przez swobodniejszy powiew, a potem uraziło cię zetknięcie się z twardą ręką. Wydelikacyny dotychczas i z niczym nie obeznany, byłeś zdumiony obcym dla siebie otoczeniem⁶⁸.

Nadzieja to oczekiwanie na spełnienie pragnienia zmiany bądź likwidacji określonej sytuacji oraz wiążące się z tym stanem odroczenie egzystencjalnych lęków. Dzięki niej wierzymy w pokonanie przeciwności losu, chce nam się dalej żyć⁶⁹. Mimo upływu wieków, podobnie jak Rzymianie, choć byli ludem bardzo praktycznym, oddajemy się we władanie tej niezwykle efemerycznej bogini (*Spes*), zadajemy podobne pytania. A. Murawska, w pracy wydanej w 2011 r.⁷⁰, podjęła próbę opisanie nadziei i zrozumienia kontekstu, w który jest ona wpisana, oraz pokazania różnorodności jej znaczeń. Poruszyła również odwiecznie frapujące filozofów, etyków, moralistów zagadnienie: czym jest nadzieja? Autorka odniosła się również do edukacyjnych możliwości i warunków troszczenia się o nadzieję.

Również inni badacze podejmują omawianą tematykę. Ich artykuły, zamieszczone w kwartalniku „Fides et Ratio”, zatytułowanym *W trosce o na-*

⁶⁴ SENEKA, *De consolatione ad Helviam*, XIV, 3; XV, 1; XVIII, 1-2.

⁶⁵ SENEKA, *De consolatione ad Helviam*, XIV, 3.

⁶⁶ SENEKA, *De providentia*, II, 5; *Ep. morales*, XX, 13; *Ep. morales*, XXV, 1-2; E. FROMM, *O sztuce miłości*, s. 43-45; S. DIXON, *The Roman Mother*, London 1988, s. 32, 104-141.

⁶⁷ SENEKA, *Ep. morales*, CXXI, 18.

⁶⁸ SENEKA, *Ep. morales*, CII, 26.

⁶⁹ *Mały słownik etyczny*, s. 145-146.

⁷⁰ A. MURAWSKA, *Edukacja jako troska o nadzieję człowieka*, Szczecin 2011.

dzieję, mogą pomóc w refleksji dotyczącej tego istotnego problemu ludzkiego życia. W przedmowie czytamy: „Współczesny człowiek poszukuje nadziei, często poszukuje jej rozpaczliwie. Wielu ludzi cierpi na kryzys nadziei, bezsens działania, bezsens życia [...]. Ks. Józef Tischner pisał – «Losem człowieka jest dać się pokonać nadziei. Ginie ten, kto przestanie jej ulegać»”⁷¹.

Rzymianie pierwszą świątynię Nadziei – *Spes* (zwaną potem *Spes vetus* – starą, dawną) wzniesli na Eskwilinie już w 477 r. p.n.e. Jednak dopiero od III w. p.n.e. nastąpił rozwój kultu bóstw-personifikacji, takich jak *Spes*, *Concordia* (Zgoda), *Justitia* (Sprawiedliwość), *Pietas* (Miłość), *Fides* (Uczciwość, Prawość), *Salus* (Zdrowie), *Honos* (Godność)⁷².

Seneka, w epigramie poświęconym nadziei, napisanym w okresie swego wygnania na Korsykę, chciał wymienić wszelkie kompetencje *Spes* – zwłaszcza w zakresie wojny i śmierci. Według filozofa towarzyszy ona ludzkości, niezależnie od epoki, statusu społecznego czy płci i wieku, szczególnie w czasie oczekiwania na śmierć, klęski, choroby, chęci samobójstwa jako ucieczki przed troskami⁷³. Nadzieja to miano dobra niepewnego, ulotnego⁷⁴, które zwodząc ludzi przyszłymi korzyściami, nie pozwala dostrzec przeszłych i teraźniejszych dobrodziejstw⁷⁵. Sprawia, że układamy w marzeniach przebieg całego życia, nie wiedząc, co zdarzy się jutro⁷⁶: „Nawet to, co już mamy, wymyka nam się z rąk, a każdą godzinę, którą właśnie przeżywamy, może przerwać nam jakiś przypadek”⁷⁷. Bogini bywa okrutna, gdy w ostatniej chwili odbiera to, co wydawało się już w zasięgu naszych oczekiwań⁷⁸. Seneka używa wobec nadziei określeń: *fallax* (zdradliwa), *dulce malum* (słodkie zło), *summa malorum* (w całości złośliwa), mocno podkreślając

⁷¹ Przedmowa, w: „Fides et Ratio”. Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio 2010, nr 1, s. 4.

⁷² B. KUPIS, *Religie starożytnego Rzymu*, t. I, Warszawa 1991, s. 220; J.A. OSTROWSKI, *Starożytny Rzym. Polityka i sztuka*, Warszawa–Kraków 1999, s. 36, 57. E. Wesołowska pisze (*Epigram o nadziei i jego wzorce literackie (Anth. Lat. 415)*), w: K. BARTOL, J. DANIELEWICZ (red.), *Epigram grecki i łaciński w kulturze Europy*, Poznań 1997, s. 171), że w okresie Wczesnego Cesarstwa, święto bogini *Spes* obchodzono 1 dnia Augusta – w dniu urodzin Cezara Klaudiusza.

⁷³ E. WESOŁOWSKA, *Epigram o nadziei*, s. 174.

⁷⁴ SENEKA, *Ep. morales*, X, 2.

⁷⁵ SENEKA, *Ep. morales*, XCIX, 5.

⁷⁶ SENEKA, *Ep. morales*, CI, 4.

⁷⁷ SENEKA, *Ep. morales*, CI, 5.

⁷⁸ SENEKA, *De ira*, II. XXX, 1-2.

jej oszukańczy i łudzący charakter⁷⁹. Z drugiej jednak strony uświadamia nam, iż choć przychodzi i odchodzi, jest wartością stałą ludzkiej egzystencji: „W tym zawsze stała, że pierzcha i wraca”⁸⁰. Bez niej trudno byłoby zachować pogodę ducha, łagodzi bowiem strach i codzienne troski⁸¹. Istnieje tylko jeden przypadek, kiedy *Spes*, uzależniona od śmiertelnych, weryfikuje naszą cnotę – gdy inny człowiek pokłada w drugim nadzieję. Filozof, w słowach skierowanych do Rzymian i przyszłych pokoleń, jednoznacznie potępia osoby, które w tej sytuacji zawodzą⁸².

SZCZĘŚCIE I CIERPIENIE

Cierpienie jest nierozzerwalnie związane z ludzkim życiem, czasami brutalnie konfrontuje nas z otaczającą rzeczywistością. Filozofowie od wieków rozważają wpływ cierpienia na człowieka – rozumując, czy jest jedynie złem, czy też niezbędnym, zgodnym z naturą wymogiem egzystencji, pozwalającym poszerzyć wiedzę o sobie samym. Czemu, by zaznać chwili szczęścia, najpierw musimy nauczyć się znosić udręki?⁸³

Seneka, w dialogu *De providentia*, stara się wyjaśnić istotę cierpienia w ramach pewnego porządku (*ordo*) opatrnościowego świata. W świecie podporządkowanym opatrności wszystko, poza dobrem i złem, jest obojętne⁸⁴.

Wszystkie nasze radości i smutki są dawno postanowione z góry i niezależnie od tego, jak wielka różnica zachodzi w życiu poszczególnych ludzi, ostatecznie jesteśmy równi – krótkotrwali, krótkotrwałe dobra otrzymujemy. Dlaczego się oburzamy? Dlaczego się użalamy? Takie jest przecież prawo naszego istnienia⁸⁵.

⁷⁹ E. WESOŁOWSKA, *Epigram o nadziei*, s. 174; E. WESOŁOWSKA, *Rzymska literatura wygnańcza*, s. 210.

⁸⁰ E. WESOŁOWSKA, *Rzymska literatura wygnańcza*, s. 211.

⁸¹ SENEKA, *De tranquillitate animi*, XV, 2-3; *Ep. morales*, XIII, 12.

⁸² SENEKA, *Ep. morales*, XXXVI, 5.

⁸³ SENEKA, *De providentia*, IV, 1; J. STROJNOWSKI, *Cierpienie fundamentem poznania*, w: B. PŁONKA-SYROKA (red.), *Moralny wymiar choroby, cierpienia i śmierci*, Wrocław 1999, s. 63-64.

⁸⁴ W. TUREK, *Człowiek w obliczu cierpienia*, s. 134.

⁸⁵ SENEKA, *De providentia*, V, 7, tł. L. Joachimowicz.

Przecież to nie my wybieramy chwile, lecz one wybierają nas.

Dzisiaj wielu ludzi, gdy dotyka ich nieszczęście, często prosi o wsparcie Boga, zadając mu jednocześnie pytanie: za co?, w jakim celu spotyka nas zło? Zawarta w *Liście do Hebrajczyków* odpowiedź na to pytanie – „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo kogo miłuje Pan, tego karze, chłoscze zaś każdego, którego za syna przyjmuje. Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? Jeśli jesteście bez karania, którego uczestnikami stali się wszyscy, nie jesteście synami, ale dziećmi nieprawymi”⁸⁶ – jest w swej wymowie tożsama ze słowami stoickiego mistrza: „Ojcowskiego ducha żywi Bóg w stosunku do ludzi dobrych. Kocha ich, ale twardo, i mówi: Mają być nękani pracą, cierpieniem, utratą, aby nabrali prawdziwej siły. [...] Czy więc dziwić się będziesz, jeśli Bóg, najgorętszy miłośnik dobrych ludzi, chce, by stali się najlepsi i najznakomitsi, i w tym celu przeznacza im twardą dolę, aby doskonalili się przez nią?”⁸⁷ Choć Seneka nie był chrześcijaninem, widać w obu przesłaniach wyraźną paralełę moralną, świadczącą o mądrości życiowej, ponadczasowości myśli filozofa oraz jego odpowiedzialności za wypowiedane słowa.

Rzymski stoik radzi, by nie lękać się ciężkich doświadczeń, ponieważ uodparniają nas na ból i cokolwiek zdarza się później, jesteśmy już na to przygotowani, zahartowani⁸⁸: „Próbą złota jest ogień, nieszczęście – dzielnych ludzi”⁸⁹. Dla Seneki szczęście i cierpienie – zgodnie z naturą oraz wolą Boga – stanowią nierozłączną parę⁹⁰. „To jest rzecz najważniejsza: wznieść się nad groźby i obietnice losu i uznać, że nie warto z niczym wiązać nadziei [...] – wzbic się myślą ponad rzeczy zależne od losu i pamiętać, że jest się człowiekiem”⁹¹.

Seneka miał rację, pisząc: „Nikt nie zdoła żyć szczęśliwie, jeśli będzie miał na względzie jedynie siebie, jeśli wszystko będzie obracał na swoją

⁸⁶ *List do Hebrajczyków*, 12, 5-8; <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=376&werset=24#W24>

⁸⁷ SENEKA, *De providentia*, II, 5-7.

⁸⁸ SENEKA, *De providentia*, II, 6; IV, 1, 6-8, 12.

⁸⁹ SENEKA, *De providentia*, V, 10; por. *De consolatione ad Marciam*, V, 5.

⁹⁰ SENEKA, *Naturales quaestiones*, III, 11-14; por. *De consolatione ad Polybium*, I, 4; *De ira*, II, XXVIII, 3.

⁹¹ SENEKA, *Naturales quaestiones*, III, 11, 15, tł. L. Joachimowicz; por. *De vita beata*, III, 3; *Hercules Oetaeus*, 713-714; *Thyestes*, 617-618: „Kloto przeplata dolę z niedolą, nie pozwala, by zatrzymało się Przeznaczenie”, tł. S. Stabryła.

korzystać: potrzeba żyć dla drugich, jeśli chcesz żyć dla siebie”⁹². Ponadto, jeśli chcemy kogoś obdarować jakimkolwiek dobrem materialnym bądź duchowym, winniśmy dawać, kochając; lichwiarzami nazywa filozof tych, którzy pomagają jedynie z myślą o przyszłych korzyściach⁹³.

Humanitas Seneki, oparta nie na idei współczucia dla skrzywdzonych, co stało się przesłaniem etyki chrześcijańskiej, lecz na stoickim pojmowaniu wartości każdej istoty ludzkiej, jest nam bliska, niezależnie od czasów i wyznawanej religii. Filozof potępiał litość (*miser cordia*), chwając jednocześnie prawdziwe współczucie (*caritas*)⁹⁴. Goszczący w Polsce Dalajlama, w wykładzie pt. „Wartości edukacji i odpowiedzialność powszechna”, wygłoszonym na Uniwersytecie Warszawskim, podobnie jak rzymski stoik, choć innymi słowami, odnosząc się do zgoła odmiennych realiów społeczno-kulturowych, zaakcentował – mimo upływu wieków – analogiczną różnicę między współczuciem – pojmowanym jako litość – a współodczuwaniem – empatią, wczuciem się w stan drugiego człowieka, bez oceniania go, akcentując wyższość drugiego z wymienionych pojęć⁹⁵.

Możemy i powinniśmy być istotami społecznymi przepełnionymi emocjami, nastawionymi na miłość, przyjaźń oraz splatanie swego życia z losami innych. Dlatego zarówno w szczęściu, jak i w cierpieniu odczuwamy potrzebę obcowania – bliskości drogich nam osób. Jednakże z drugiej strony, jak powiedział J.P. Sartre – „piekło to inni” – ludzie również bywają przyczyną naszych niepowodzeń⁹⁶.

Według dzisiejszej psychologii istnieje pogląd, że nie ma rzeczywistości, istnieje tylko spostrzeganie. Źródłem zarówno dramatów, jak i radości są reakcje człowieka na określone wydarzenia⁹⁷. Rzymski filozof, kierując się jedynie doświadczeniem oraz intuicją, doszedł do analogicznych ustaleń. Wyraził to słowami: „Gdy ktoś boi się nieszczęścia, przez samo jego oczekiwanie męczy się tak, jak gdyby ono nadeszło, a gdy odczuwa lęk przed ja-

⁹² SENEKA, *Ep. morales*, XLVIII, 2; tł. W. Kornatowski.

⁹³ SENEKA, *De beneficiis*, I, II, 4; II, XI, 5.

⁹⁴ E. WESOŁOWSKA, *Rzymska literatura wygnańcza*, s. 243.

⁹⁵ W opisanym wykładzie, który odbył się 28 lipca 2009 r. na Uniwersytecie Warszawskim (Aula w Starej Bibliotece), autorka niniejszego artykułu uczestniczyła. *Wizyta Jego Świątobliwości Dalajlamy w Warszawie*, http://archiwum.ratuptybet.org/aktualnosci/2009_07_26_Wizyta_Jego_Swiatobliwosci_Dalajlamy_w_Warszawie.

⁹⁶ J. HAIDT, *Szczęście. Od mądrości starożytnych po koncepcje współczesne*, tł. A. Nowak, Gdańsk 2007, s. 240.

⁹⁷ J. HAIDT, *Szczęście*, s. 54-55.

kimś cierpieniem, doznaje tego cierpienia już przez samą jego obawę⁹⁸. Dostrzegł również pewną prawidłowość: czasami czujemy się nieszczęśliwi tylko dlatego, że porównujemy się z innymi, uważając ich życie za lepsze⁹⁹, zapominając, iż szczęście znajduje się w człowieku, a nie poza nim. Seneka zalecał umiar zarówno w okazywaniu szczęścia, jak i bólu: „Żadna istota nie smuci się długo [...], z wyjątkiem człowieka, który trwa przy swoim bólu i cierpi nie tyle, ile odczuwa, lecz ile postanowił cierpieć”¹⁰⁰.

LĘK PRZED ŚMIERCIA

Pojęcie śmierci w filozofii zachodniej doczekało się mnóstwa definicji. Wiele z nich, stworzonych przez myślicieli doby nowożytnej, w znacznej mierze nawiązuje do poglądów Seneki¹⁰¹, który stwierdził: „To jest rzecz najważniejsza – być przygotowanym do śmierci. Tego rodzaju gotowość uczyni cię wolnym nie według prawa rzymskiego, lecz wedle praw natury”¹⁰², jednocześnie podkreślając, że przed niczym ludzie nie odczuwają takiego strachu, jak właśnie przed nią¹⁰³.

W parenetycznej filozofii Seneki wiele miejsca zajmują zarówno *ars vivendi*, jak i *ars moriendi*. W dialogu *O krótkości życia* radził: „Przez całe życie należy uczyć się żyć i – co może jeszcze bardziej cię zdziwi – przez całe życie należy uczyć się umierać”¹⁰⁴. Podobnie jak św. Augustyn, nazywał człowieczą egzystencję biegiem ku śmierci¹⁰⁵.

Także współcześnie sztukę życia wiążemy ze sztuką umierania, choć obecnie (tendencja ta pojawiła się w czasach oświecenia) w cywilizacji Zachodu

⁹⁸ SENEKA, *Ep. morales*, LXXIV, 32-33.

⁹⁹ SENEKA, *Troades*, 1023, tł. S. Stabryła.

¹⁰⁰ SENEKA, *De consolatione ad Marciam*, VII, 2, tł. S. Stabryła.

¹⁰¹ W. WIŁOWSKI, *Zagadnienia życia i śmierci w wybranych poglądach filozoficznych i religijnych Zachodu i Wschodu*, Poznań 2000, s. 52; zob. też: T. KIELANOWSKI, *Rozmyślenia o przemijaniu*, Warszawa 1976.

¹⁰² SENEKA, *Naturales quaestiones*, III, 16.

¹⁰³ SENEKA, *Ad Gallionem de Remediis Fortuitorum Liber*, I, 2.

¹⁰⁴ SENEKA, *De brevitate vitae*, VII, 3, tł. S. Stabryła.

¹⁰⁵ SENEKA, *De consolatione ad Polybium*, XI, 2; ks. P. TURZYŃSKI, *Cierpienie jako droga w ujęciu św. Augustyna*, „Vox Patrum” 30(2010), t. 55, s. 642.

zamiast śmierci „oswojonej”, dominuje wzorzec śmierci „zdziczałej”, tzn. wypchniętej poza obręb świadomości indywidualnej i społecznej¹⁰⁶. Nie myślimy o niej, otaczamy specyficzną znową milczenia, przez co pozbawiamy się – wedle nauk Seneki – możliwości oraz czasu na ukształtowanie w sobie odwagi i opanowania wobec kresu istnienia¹⁰⁷. Boimy się nie tylko śmierci – równą trwogą napawa nas samo jej wspomnienie. Niejednokrotnie bezbronni wobec prawa natury, ze strachu przed ostatecznością, nie potrafimy *de facto* zaistnieć, „[...] kto lęka się śmierci, nigdy nie zrobi nic godnego człowieka, który naprawdę żyje”¹⁰⁸. Tak więc, w ujęciu filozofa, zasada: „cokolwiek robisz, pamiętaj o śmierci”, zachęcała w istocie do działania: „[...] chcę żyć, ponieważ spełniam wiele szlachetnych uczynków”¹⁰⁹. Gardził beczynnością, o ludziach leniwych, którzy trawia czas im przeznaczony na przyjemności, mawiał, że już nie istnieją¹¹⁰.

Autor *Listów moralnych* podstawą dobrej egzystencji – ważniejszą od jej długości – uczynił uczciwość oraz świadomość jej celowości¹¹¹, nieszczęśni są ci, którzy dochodząc do kresu dni, zbyt późno pojmują, „[...] że byli tak długo zajęci, niczego nie robiąc”¹¹². Filozof podkreślał również, że człowieka ocenią nie tylko po tym, jak żył, lecz również, jak umarł. Przykładów godnych naśladowania należy szukać wśród przodków¹¹³.

Seneka, pisząc o Bogu, i tym, co boskie, wyszedł poza ramy ontologii stoickiej. Jego Bóg nabrał rysów duchowych, a nawet osobowych¹¹⁴. Dłatego pocieszając Marcję po stracie syna, mógł dać jej nadzieję na życie pośmiertne potomka: „Następnie wzniosł się w górne przestworza i buja wśród

¹⁰⁶ E. WESOŁOWSKA, *Rzymska literatura wygnańcza*, s. 261; J. CZARNY, *Osoba ludzka w umieraniu i śmierci (ujęcie personalistyczne)*, w: *Moralny wymiar choroby, cierpienia i śmierci*, s. 27.

¹⁰⁷ SENEKA, *Ep. morales*, XXX, 17; Z. ORBIK, *Problematyka śmierci w filozofii starożytnej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”. Seria: Organizacja i Zarządzanie 2013, z. 65, s. 273.

¹⁰⁸ SENEKA, *De tranquillitate animi*, XI, 4, 6. *Ep. morales*, LXIV, 3; LXXX, 5-5; LXX, 8: „Głupotą bowiem jest umierać ze strachu przed śmiercią”, tł. W. Kornatowski.

¹⁰⁹ SENEKA, *Ep. morales*, LXXVII, 19; *Mały słownik etyczny*, s. 223.

¹¹⁰ SENEKA, *Ep. morales*, LXXXII, 2-3.

¹¹¹ SENEKA, *Ep. morales*, XXII, 17; LXXXVIII, 7; W. WIŁOWSKI, *Zagadnienia życia i śmierci*, s. 52-53.

¹¹² SENEKA, *De brevitae vitae* VII,9; XVI,1.

¹¹³ SENEKA, *Ep. morales*, LXX, 6.

¹¹⁴ G. REALE, *Historia filozofii*, s. 105.

duchów błogosławionych”¹¹⁵. Rzymski stoik, podobnie jak Platon, opisuje człowieka jako istotę, w której kruchym ciele uwięziona jest nieśmiertelna dusza¹¹⁶. „W każdym razie miej za pewne jedno: jeżeli trwa ona [dusza – I. B.] dłużej niż ciało, to ponieważ nie ulega zagładzie, w żaden sposób przestać istnieć nie może, bo wszak żadna nieśmiertelność wyjątków nie zna i nic nie może szkodzić rzeczy wiecznotrwalej”¹¹⁷. Analogiczne słowa, jak podaje K. Obrycki, oraz inne, zbliżone przemyślenia Seneki, skłoniły pisarzy chrześcijańskich do zainteresowania się filozofem i jego traktatami moralnymi. Prowadzone w ostatnich latach badania wykazują, iż pogański mędrzec niczego nie przejął od chrześcijaństwa, natomiast chrześcijanie odnajdywali w dziełach Seneki niejedną bliską sobie myśl¹¹⁸. Podobnie czynimy również dzisiaj – nie sposób wyliczyć stron internetowych, blogów, zbiorów cytatów, które przytaczają słowa rzymskiego stoika. Towarzyszą one ludziom, niezależnie od wieku i wyznawanego światopoglądu: pocieszając, dając ukojenie, pomagając wyrazić miłość. Postępujemy w duchu założeń perenializmu, mówiących o tym, iż podstawowe wartości natury ludzkiej mają charakter uniwersalny, a zgromadzona wiedza jest zapisana w klasycznych dziełach¹¹⁹.

W obliczu lęku przed śmiercią ukojenie przynosi świadomość jej egalitaryzmu. Seneka, znawca ludzkiej natury, często o tym wspominał:

Największą pociechą w nieszczęściu [śmierci – I. B.] jest myśl, że wszyscy przed nami tak samo cierpieli i wszyscy po nas będą to samo cierpieć. Wydaje mi się, że co natura uczyniła trudnym do zniesienia, to uczyniła wspólnym dla wszystkich, aby równość wobec losu łagodziła jego okrucieństwo¹²⁰.

¹¹⁵ SENEKA, *De consolatione ad Marciam*, XXV, 2.

¹¹⁶ SENEKA, *Ep. morales*, LVII, 8; CI, 12; CII, 29-30; J. CZARNY, *Osoba ludzka w umiarności*, s. 29.

¹¹⁷ SENEKA, *Ep. morales*, LVII, 9.

¹¹⁸ Ks. K. OBRYCKI, *Apokryficzna korespondencja między Seneką i św. Pawłem*, s. 225.

¹¹⁹ G.L. GUTEK, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, s. 293.

¹²⁰ SENEKA, *De consolatione ad Polybium*, 1. 4; por. *De consolatione ad Marciam*, XX, 2; XXI, 6-7; *Apocolocyntosis*, 874. *Ad Gallionem de Remediis Fortuitorum Liber*, I, 2; II, 1-5; *Ep. morales*, XXX, 11.

KŁAMSTWO I PRAWDOMÓWNOŚĆ,
ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYPOWIADANE SŁOWA

Współczesne założenie Otto Apla przyjmuje, iż każdy akt mowy jest roszczeniem, czyli wchodzi w spektrum rozważań natury etycznej¹²¹. Odnosząc je do twórczości Seneki można przyjąć, że moralista niezwykle starannie dobierał słowa, które przekazywał Rzymianom, i które – wyrażał taką nadzieję – zapewnią mu nieśmiertelność. „Będę się cieszył względami u potomności, mogę więc wydzwignąć imiona, które będą trwać wespół ze mną”¹²². Stoicyzm Seneki stanowił nić porozumienia między nim a współczesnymi mu ludźmi¹²³, wykorzystywano więc (szczególnie *nobilitas*¹²⁴) zalecenia filozofa w sprawach codziennych, broniąc pradawnych cnót (*mos maiorum*, *virtus*) kultywowanych w życiu społecznym i rodzinnym, jak również propagowaniu godnej postawy obywatelskiej opartej na *dignitas* i *honestas*¹²⁵. Na drodze, ku dążeniu do posiadania owych szlachetnych przymiotów, stały wady i słabości, między innymi chciwość, gniew oraz kłamstwo.

Seneka raczej nie interesował się logiką formalną – był przede wszystkim etykiem, dlatego problem kłamstwa lub prawdy traktował z punktu widzenia moralności¹²⁶. Jego przemyśleń nie można wpisać w skrajny rygorizm Kanta, potępiający podanie fałszywej informacji nawet w przypadku, kiedy szalenięc biegnący z nożem pyta, w którą stronę skręciła jego potencjalna ofiara¹²⁷. Rzymski stoik, jak wielu innych filozofów, krytykował kłamstwo oraz obłudę, wskazując ich destrukcyjny wpływ na życie rodzinne oraz spo-

¹²¹ D. BIRNBACHER, *Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia*, tł. B. Andrzejewski, P. Jackowski, Warszawa 1999, s. IX.

¹²² SENEKA, *Ep. morales*, XXI, 5, tł. W. Kornatowski.

¹²³ T.N. HABINEK, *The Politics of Latin Literature. Writing, Identity, and Empire in Ancient Rome*, Princenton–New Jersey 1998, s. 144-145.

¹²⁴ *Nobilitas* – początkowo tylko ci senatorowie, którzy sami lub których przodkowie piastowali urząd konsula. W okresie Wczesnego Cesarstwa znaczenie terminu *nobilitas* ulega zawężeniu; za *nobiles* uważa się już nie tych wszystkich senatorów, którzy sami lub których przodkowie byli konsulami, ale tylko tych, którzy wywodzą się od nobilów okresu republiki; I. BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST, *Poglądy nobilitas okresu Nerona*, Warszawa 1952, s. 16-17.

¹²⁵ *Dignitas*: duma, *honestas*: honor.

¹²⁶ E. WESOŁOWSKA, *Kłamstwo w dramatach Seneki (Wybrane zagadnienia)*, „Eos” 80(1992), s. 37.

¹²⁷ M. OSSOWSKA, *Normy moralne*, s. 115; P. DOMERACKI, M. JARANOWSKI, M.T. ZDRENKA, *Sześć cnót mniejszych*, Toruń 2012, s. 167-169.

teczne, jednakże dopuszczał przemilczenia, wypowiedzi nieprawdziwe, których celem jest obrona wyższych wartości. Szczególnie, jako praktyk w służbie państwowej, choć starał się, by jego postępowanie było zgodne ze stoicką koncepcją człowieka i rzeczywistości, doświadczył brzemienia kłamstwa¹²⁸. Seneka był świadom, iż w pewnych momentach (gdy w imię zapobieżenia rozruchom oraz utrzymania pokoju) jego zachowanie nie do końca było zgodne z ideałami, które głosił: „Jest to największą powinnością, a zrazem i wskazaniem mądrości, by czyny zgadzały się ze słowami, by mędrcze we wszystkich okolicznościach miał jednakie i równe usposobienie”¹²⁹. W dialogu *O życiu szczęśliwym* tłumaczy Gallionowi, współczesnym mu Rzymianom oraz nam, że mówiąc o cnocie, nie mówi o sobie, że kiedy piętkuje wady i występki, ma na myśli również własne¹³⁰, dlatego każdego dnia stara się żyć, jak przystoi: „Nie wymagaj więc ode mnie, abym był równy najlepszym, ale abym był – od złych lepszy. To mi wystarczy, jeżeli co dzień ujmę coś z moich wad i sam siebie będę karmił za własne błędy”¹³¹.

Do innych okoliczności dopuszczających mówienie nieprawdy rzymski stoik zaliczył sytuację, gdy chronimy czyjeś życie oraz możliwość, że osoba, z którą rozmawiamy, może źle przyjąć albo nie wytrzymać mocy słów prawdy¹³². W dramacie *Trojanki*, we wzruszającej scenie przedstawił Andromachę oszukującą Odyseusza, która chce uratować synka przed śmiercią. Postawa matki, broniącej za wszelką cenę życia dziecka, wzrusza, wzbudzając raczej współczucie niż potępienie¹³³.

Echa stosunku filozofa do kłamstwa znajdują odbicie również w dzisiejszych koncepcjach moralnych. Przykładowo, M. Ossowska wśród odstępstw od prawdomówności wymienia m.in.: kłamstwo obronne, w obronie własnej prywatności, świątobliwe (mające rzekomo cudze dobro na względzie) oraz

¹²⁸ TACYT, *Annales*, XIV. 11-12; P. GRIMAL, *Sénèque ou la conscience de l'empire*, Paris 1979, s. 56; P. GRIMAL, *Seneka*, s. 133; G. PRZYCHOCKI, *Nero, Seneka, Paweł*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego” 1933, nr 26, s. 93.

¹²⁹ SENEKA, *Ep. morales*, XX, 2.

¹³⁰ SENEKA, *De vita beata*, XVIII, 1.

¹³¹ SENEKA, *De vita beata*, XVII, 4-5.

¹³² SENEKA, *De ira*, III. XXXVI, 4; *Ep. morales*, XX, 7-8; LXXIV, 22; LXXVIII, 4-5.

¹³³ SENEKA, *Troas*, 914-967, tł. Ł. Górnicki; M. Budzowska, *Dziecko jako ofiara wojny w sztukach Eurypidesa i Seneki w świetle sceny z Astyanaksem*, „Collectanea Philologica” (Łódź) 8(2004), s. 107.

pedagogiczne (podtrzymywanie złudzeń, które ułatwiają człowiekowi istnienie; podobno niezbędne w wychowywaniu dzieci)¹³⁴.

W. Chudy podaje dwa znaczenia kłamstwa: (1) „to wypowiadanie rzeczy we własnym przekonaniu fałszywych”; (2) „to świadome wprowadzanie kogoś w błąd”¹³⁵. W artykule *Rzecz o edukacyjnym kłamstwie* jego autorzy, omawiając fakt ściągania przez uczniów, stwierdzają, że łączy on w sobie oba wymienione znaczenia, bowiem jest wypowiedaniem sądów prawdziwych, ale w sposób fałszywy, bo niezgodny z faktycznym stanem wiedzy o nich i ich zrozumieniem¹³⁶. Ściąganie należy do kłamstw negatywnych. Jest to kłamstwo manipulacyjne i pragmatyczne zarazem¹³⁷. Niestety, według ustaleń B. Śliwerskiego i K. Kobierskiego opisywane zjawisko „stało się w szkolnictwie kłamstwem konwencjonalnym, które wpisuje się w sferę kulturowo-obyczajową, bazując na swoistego rodzaju umowie społeczno-towarzyskiej”¹³⁸. Zdarza się nawet, że osoby publiczne, bez żadnego wstydu, opowiadają, jak w młodości wagarowały, ściągały, oszukiwały¹³⁹.

W świetle tych ustaleń, dla niektórych ludzi zupełnie obce pozostaną dziś słowa filozofa, że „Kłamstwo jest płytkie: jeśli dokładnie się przypatrzysz, okazuje się przezroczyste”¹⁴⁰, oraz nietrwałe – prędzej czy później prawda wychodzi na jaw. Jednakże niektóre kłamstwa zawierają pozory prawdy. Są one szczególnie niebezpieczne, gdy nieodpowiedzialny polityk (demagog) w celu uzyskania doraźnych korzyści, zwodniczymi słowami podżega tłum¹⁴¹. Pospółstwo¹⁴² chętniej słucha „[...] płynnie i łatwo uchodzących z ust słów”¹⁴³ niż przemówień poruszających ważne zagadnienia, daje wiarę wszelkim pogłoskom, popierając nie to, co prawe, lecz to, co spotkało się z jego aprobatą. Seneka ostrzega przed decyzjami podejmowanymi na zgro-

¹³⁴ M. OSSOWSKA, *Normy moralne*, s. 115-116.

¹³⁵ W. CHUDY, *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Warszawa 2003, s. 377.

¹³⁶ B. ŚLIWERSKI, K. KOBIERSKI, *Rzecz o edukacyjnym kłamstwie*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 11(2008), nr 2, s. 23-36.

¹³⁷ Tamże, s. 27.

¹³⁸ Tamże, s. 36.

¹³⁹ Tamże, s. 26.

¹⁴⁰ SENEKA, *Ep. morales*, LXXIX, 18.

¹⁴¹ SENEKA, *De ira*, II. XXII, 2-3.

¹⁴² SENEKA, *De vita beata*, II, 2: pospółstwem nazywa Seneka „[...] zarówno ludzi wystrojonych w purpurę, jak i w zwykłe płaszcze”. Mamy tu przeciwstawienie dwóch warstw społecznych – biedoty i najbogatszych.

¹⁴³ SENEKA, *Ep. morales*, LII, 11-12.

madzeniach ludowych, ponieważ niezmiernie rzadko podlegają one rozumowi. Przychylność tłumu jest zmienna, ludzie potrafią nienawidzić pretora, którego niedawno sami wybrali (ta przypadłość, widać, jest ponadczasowa!). Dlatego filozof zaleca, by odgrodzić się od ogółu, nie naśladować go; jeśli tego nie uczynimy, czeka nas życie nie według cnoty, lecz wedle norm naśladownictwa¹⁴⁴.

Wiele zła wyrządza łatwowierność, a tym bardziej słuchanie donosów. Rzymski stoik mawiał, że w niektórych sprawach lepiej dać się oszukać, niż nie ufać lub – co gorsza – ferować wyroki bez wysłuchania osoby pomawianej. Nie oceniamy drugiego człowieka pod wpływem niesprawdzonych pogłosek, zanim zdążymy pomyśleć¹⁴⁵.

Według Seneki skłonność człowieka do kłamstwa wynika z przyrodzonych ludzkości wad oraz jej skłonności do błędów¹⁴⁶. Często wiarołomcy najgorliwiej domagają się wierności, a najwięksi łgarze najgłośniej mówią o prawdzie¹⁴⁷. Kroczmy więc drogą cnoty; podążając drogą fałszu, skazujemy się na wędrowkę i błąkanie bez końca¹⁴⁸. Zbliżajmy się do innych nie poprzez przygotowane zawczasu przemowy, lecz przez szczere, płynące prosto z serca słowa¹⁴⁹.

Filozof wyrażając nadzieję, że jego nauki i rady nie ulegną zapomnieniu, zapewne nie przypuszczał, iż po dwóch tysiącleciach ludzie będą czytali i analizowali ciągle aktualne przesłania etyczno-moralne zawarte w *Listach*, pismach moralnych, dialogach i dramatach¹⁵⁰. W pełni odpowiedzialny za słowa, które nam zostawia, napisał: „Żaden wiek nie jest wolny od przewinień, a z ułomności ludzkiej natury wynika fakt, iż [...] wszystkie czasy przynoszą ze sobą Klodiuszów, lecz nie wszystkie rodzą Katonów”¹⁵¹.

¹⁴⁴ SENEKA, *De vita beata*, I, 1-5.

¹⁴⁵ SENEKA, *De ira*, II. XXIV, 1; II. XXIX, 2.

¹⁴⁶ SENEKA, *De ira*, II. X, 1.

¹⁴⁷ SENEKA, *De ira*, II. XXVIII, 7.

¹⁴⁸ SENEKA, *Ep. morales*, XVI, 9.

¹⁴⁹ SENEKA, *Ep. morales*, XXXVIII, 1.

¹⁵⁰ SENEKA, *Ep. morales*, LXXIX, 17-18.

¹⁵¹ SENEKA, *Ep. morales*, XCVII, 1; XCVII, 10. Klodiusz, trybun ludowy, od początku swej kariery politycznej związany z licznymi aferami i przekupstwami. Wywołał skandal w czasie misteriów ku czci Dobrej Bogini (*Bona Dea*), szczególnie czczonej przez kobiety rzymskie. W grudniu 62 r. p.n.e. Klodiusz, który był młody, nie miał jeszcze zarostu, w kobiecym przebraniu wszedł do domu Cezara, ówczesnego najwyższego kapłana, gdzie odbywały się właśnie doroczne misteria ku czci Dobrej Bogini i gdzie w tym czasie wstęp mężczyznom był zabroniony. Celem tej wizyty miała być schadzka z Pompeją Sullą, żoną Cezara. Odkryty,

BIBLIOGRAFIA

- ALFÖLDY G., Historia społeczna starożytnego Rzymu, tł. A. Gierlińska, Warszawa: Wydawnictwo Poznańskie 1991.
- BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST I., Poglądy nobilitas okresu Nerona, Warszawa: Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie 1952.
- BIRNBACHER D., Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia, tł. B. Andrzejewski, P. Jackowski, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999.
- BOURKE V.J., Historia etyki, tł. A. Białek, Toruń: Krupski i S-ka 1994.
- BUDZOWSKA M., Dziecko jako ofiara wojny w sztukach Eurypidesa i Seneki w świetle sceny z Astyanaksem, „Collectanea Philologica” (Łódź) 8(2004), s. 101-110.
- CHUDY W., Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Volumen” 2003.
- COPELSTON F., Historia filozofii, tł. H. Bednarek, t. I, Warszawa: PAX 1998.
- CZARNY J., Osoba ludzka w umieraniu i śmierci (ujęcie personalistyczne), w: B. PŁONKA-SYROKA (red.), Moralny wymiar choroby, cierpienia i śmierci, Wrocław: Arboretum 1999, s. 19-27.
- DIXON S., The Roman Mother, London: Croom Helm 1988.
- DOMERACKI P., JARANOWSKI M., ZDRENKA M.T., Sześć cnót mniejszych, Toruń: UMK 2012.
- FINLEY M.L., Polityka w świecie starożytnym, tł. D. Kozłowska, Kraków: Znak 2000.
- FROMM E., O sztuce miłości, tł. A. Bogdański, Warszawa: Rebis 1971.
- GRIMAL P., Seneka, tł. J.R. Kaczyński, Warszawa: PIW 1994.
- GUTEK G.L., Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji, tł. A. Kacmajor, A. Sulak, Gdańsk: GWP 2003.
- HABINEK T.N., The Politics of Latin Literature. Writing, Identity, and Empire in Ancient Rome, Princeton, NJ: Princeton University Press 1998.
- HAIDT J., Szczęście. Od mądrości starożytnych po koncepcje współczesne, tł. A. Nowak, Gdańsk: GWP 2007.
- JARZĘBIAK J., Zarys teologii stoickiej, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Philosophica” 23(2010), s. 175-182.
- JEDYNAK S. (red.), Mały słownik etyczny, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza „Branta” 1994.
- KIELANOWSKI T., Rozmyślenia o przemijaniu, Warszawa: Wiedza Powszechna 1976.
- KOSTYŁO H., Rekonstrukcjonizm społeczny: wzajemność oddziaływań kultury i edukacji, „Forum Oświatowe” 2012, nr 47, s. 15-32.

zdołał uciec, wyprowadzony przez niewolnicę. Owo zajście wywołało wielki skandal. Klodiusz został potem postawiony przed sądem, ale uniknął odpowiedzialności przekupując sędziów (TACYT, *Annales*, XI. 7; PLUTARCH, *Cezar*, 9 nn.; SENEKA, *De constantia sapientis*, II. 1; *Ep. morales*, XCVII, 97. 2-5); Katon Starszy – znany z surowości obyczajów i starorzymskiego konserwatyizmu, Katon Młodszy – stoik, wzór republikanina, popełnił samobójstwo, nie chcąc być zdany na łaskę dyktatora (TACYT, *Annales*, III. 66, 76; IV. 34, 56; XVI. 22; SENEKA, *De ira*, III. XXXVIII, 2; *De constantia sapientis*, I. 3).

- KOWALSKI H., Pietas jako wyznacznik odniesień między rodzicami a dziećmi w republikańskim Rzymie, w: J. JUNDZIŁŁ, D. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK (red.), Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Starożytność – Średniowiecze, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego 2002, s. 85-95.
- KROMOLICKA B., Organizująca siła miłości, „Analiza i Egzystencja” 2012, nr 18, s. 77-91.
- KUBIAK Z., Muza rzymska. Poezja starożytnego Rzymu, Warszawa: Fundacja Buchnera 1992.
- KUPIS B., Religie starożytnego Rzymu, t. I, Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne 1991.
- ŁAPICKI B., Etyczna kultura starożytnego Rzymu a wczesne chrześcijaństwo, Łódź: Ossolineum 1958.
- ŁOBOCKI M., Pedagogika wobec wartości, w: B. ŚLIWERSKI (red.), Kontestacje pedagogiczne, Kraków: WSP 1993, s. 129-139.
- ŁOŚ A., Struktury społeczne w epoce wczesnego cesarstwa (27 p.n.e.-235 n.e.). Warstwy wyższe, w: J. WOLSKI, T. KOTULA, A. KUNISZ (red.), Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Liber in memoriam Lodovici Piotrowicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 1994, s. 281-317.
- MARIAŃSKI J., Wprowadzenie do socjologii moralności, Lublin: RW 1989.
- MARKIEWICZOWA H., Wybrane zagadnienia z historii wychowania, cz. I, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej 2006.
- MURAWSKA A., Edukacja jako troska o nadzieję człowieka, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2011.
- OBRYCKI K., ks., Apokryficzna korespondencja między Seneką i św. Pawłem, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10(1997), s. 219-240.
- ORBIK Z., Problematyka śmierci w filozofii starożytnej, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”. Seria: Organizacja i Zarządzanie 2013, z. 65, s. 267-280.
- OSSOWSKA M., Normy moralne, próba systematyzacji, Warszawa: PWN 1985.
- OSSOWSKA-ZWIERZCHOWSKA A., Pietas, w: Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. IV, Warszawa: Żak 2005, s. 374.
- OSTROWSKA U., Aksjologiczne podstawy wychowania, w: B. ŚLIWERSKI (red.), Pedagogika, t. I: Podstawy nauk o wychowaniu, Gdańsk: GWP 2006.
- OSTROWSKI J.A., Starożytny Rzym. Polityka i sztuka, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN 1999.
- Przedmowa, „Fides et Ratio”. Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio 30(2010), t. 55, s. 4.
- PRZYCHOCKI G., Nero, Seneka, Paweł, „Rocznik Towarzystwa Naukowego” 1933, nr 26, s. 93.
- REALE G., Historia filozofii starożytnej, tł. E.I. Zieliński, t. IV, Lublin: Wydawnictwo KUL 1999.
- SCHUMACHER L., Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych, tł. B. Mrozewicz, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2005.
- SENEKA L.A., Do Galliona. Księga o sposobach na przypadki, tł. D. Gościński, „Meander” 1982, nr 7-8, s. 325-332.

- SENEKA L. A., Listy moralne do Lucyliusza, tł. W. Kornatowski, Warszawa: PWN 1961.
- SENEKA L. A., Myśli, wybrał, przełożył i opracował S. Stabryła, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989.
- SENEKA L. A., Pisma filozoficzne, t. I-II, tł. L. Joachimowicz, Warszawa: PAX 1965.
- STROJNOWSKI J., Cierpienie fundamentem poznania, w: B. PŁONKA-SYROKA (red.), Moralny wymiar choroby, cierpienia i śmierci, Wrocław: Arboretum 1999, s. 63-74.
- SZUBERT B., O wewnętrznym poczuciu wolności, „Śląskie Studia Teologiczno-Historyczne” 1996, nr 29, s. 180-184.
- ŚLIWERSKI B., Współczesne teorie i nurty wychowania, Kraków: Impuls 1998.
- ŚLIWERSKI B., KOBIERSKI K., Rzecz o edukacyjnym kłamstwie, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 11(2008), nr 2, s. 23-36.
- TUREK W., Człowiek w obliczu cierpienia: „De providentia” Seneki i „De mortalitate” św. Cypriana, „Studia Płockie” 24(1996), s. 133-142.
- TURZYŃSKI P., ks., Cierpienie jako droga w ujęciu św. Augustyna, „Vox Patrum” 2010, nr 30, s. 637-653.
- WESOŁOWSKA E., Epigram o nadziei i jego wzorce literackie (Anth. Lat. 415), w: K. BARTOL, J. DANIELEWICZ (red.), Epigram grecki i łaciński w kulturze Europy, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 1997.
- WESOŁOWSKA E., Kłamstwo w dramatach Seneki (Wybrane zagadnienia), „Eos” 80(1992), s. 37-50.
- WESOŁOWSKA E., Rzymska literatura wygnańcza, t. I: Cynceron i Seneka, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2003.
- WIŁOSKI W., Zagadnienie życia i śmierci w wybranych poglądach filozoficznych i religijnych Zachodu i Wschodu, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2000.
- ZIELIŃSKA-KOSTYŁO H., Rekonstrukcjonistyczne koncepcje zmiany społecznej poprzez edukację. Antropologia pedagogiczna Theodore’a Bramelda, Toruń: Wyd. UMK 2005.
- ŻUREK G., „Servi sunt”. Immo homines, „Meander” 22(1967), nr 5, s. 216-225.

LUCJUSZ ANNEUSZ SENEKA – MISTRZ SŁOWA,
NAUCZYCIEL ŻYCIA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

S t r e s z c z e n i e

Artykuł ma na celu ukazanie, że mimo upływu wieków, słowa Seneki Młodszego, jego rozważania oraz refleksje, podnoszące zagadnienia związane z różnorodnymi kategoriami w starożytnych koncepcjach etycznych, jak i pozytywnymi ideami (miłość, przyjaźń, prawdomówność, szacunek dla drugiego człowieka), ukierunkowującymi działania ludzkie, nie straciły na aktualności. Seneka, mieniając się wychowawcą i nauczycielem życia, filozofię, zwłaszcza etykę,

uczynił skarbnicą rad oraz wzorów postępowania. Analiza jego dzieł skłania ku refleksji, że fundamentalne zasady i wartości kierujące ludzkim życiem wykazują dużą stabilność, a tym samym ciągłość kulturową. Myśli Seneki wpisują się tym samym w nurt powstałego na przełomie XIX i XX wieku, współczesnego perenializmu, którego reguły – podobnie jak u Seneki – są ponadczasowe, ponadprzestrzenne, odnoszą się do każdej kultury.

Słowa kluczowe: Seneka Młodszy; wartości; wartości moralne; etyka; perenializm; przyjaźń; miłość; nadzieja; szczęście; cierpienie; kłamstwo; prawdomówność; lęk przed śmiercią.

LUCIUS ANNAEUS SENECA – THE MASTER OF WORD AND TEACHER OF LIFE TO THE FUTURE GENERATIONS

S u m m a r y

The article aims at showing that, despite the flow of the centuries, the words of Seneca the Younger, his considerations and reflections are still valid. They raise the questions related to various categories in the ancient ethical concepts, as well as to the positive ideas (love, friendship, truthfulness, and respect for the other) giving a direction to human actions. Seneca, naming himself an educator and teacher of life, used philosophy, particularly ethics, as a repository of good advice and the patterns of behavior. The analysis of his works makes us think that fundamental principles and values which set direction for human life show a substantial stability, and consequently a cultural continuity. Therefore, Seneca's thoughts may be considered a part of a current which was raised at the turn of 19th and 20th century, that is the contemporary perennialism whose rules – similarly to Seneca's ones – are timeless, spaceless, and relate to any culture.

Key words: Seneca the Younger; values; moral values; ethics; perenialism; friendship; love; hope; happiness; suffering; lie; truthfulness; fear of death.